



Sygn. akt III PK 11/08

**WYROK  
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 15 lipca 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Kazimierz Jaśkowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Andrzej Wróbel

SSN Józef Iwulski

w sprawie z powództwa D. K.

przeciwko W. O. właścicielowi firmy "F"

o wynagrodzenie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Spółecznych i Spraw Publicznych w dniu 15 lipca 2008 r.,

skargi kasacyjnej powoda

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Spółecznych z dnia 27

listopada 2007 r.,

**oddala skargę.**

**Uzasadnienie**

Powód w sprawie przeciwko W. O., właścicielowi firmy „F.”, o zapłatę należności z tytułu podróży służbowych wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 27 listopada 2007 r. Zaskarżonym wyrokiem zmieniono wyrok Sądu Rejonowego – zasądzający na rzecz powoda kwotę 49.034,76 zł z odsetkami - w ten sposób, że powództwo zostało oddalone.

Przedmiotem sporu jest żądanie powoda zasądzenia od pozwanego kwoty 49.034,76 zł tytułem zwrotu kosztów podróży zagranicznych w okresie od 16 lutego 2004 r. do 31 stycznia 2005 r. Powód był zatrudniony u pozwanego jako kierowca w przewozach międzynarodowych w okresie od 7 marca 2003 r. do 14 lipca 2006 r. Strony łączyła pisemna umowa o pracę, a odbiór przez powoda kosztów podróży został kwitowany na piśmie. Były to jednakże czynności fikcyjne, gdyż w rzeczywistości świadczenie pieniężne dla powoda było – za jego zgodą – wypłacane w wysokości 10% frachtu, to jest wartości wykonywanej usługi przewozowej, a pokwitowania odbioru wynagrodzenia w kwocie wynikającej z pisemnej umowy były fikcyjne, także fikcyjne były pokwitowania kosztów podróży.

Zdaniem Sądu Rejonowego część wynagrodzenia z tytułu frachtu powinna być – po potrąceniu kwot wynikających z umowy o pracę – zaliczona na wartość dochodzonego roszczenia, jednakże skoro pozwany zaprzeczał, że wypłacał fracht, a powód nie dysponował zestawieniem kwot faktycznie wypłaconych, to niemożliwe było dokonanie tego pomniejszenia. W tej sytuacji Sąd Rejonowy uwzględnił powództwo na podstawie art. 77<sup>5</sup> k.p. oraz rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości i warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz.U. Nr 236, poz. 1991 ze zm.).

Oddalając powództwo Sąd Okręgowy podniósł, że powód przez okres ponad 3 lat godził się na rozliczenie kosztów podróży przy pomocy frachtu i że to on powinien wykazać, że otrzymał z tego tytułu niższą kwotę niż wynikająca z delegacji służbowych. Obie strony godziły się na zapłatę tych należności bez żadnej listy czy pokwitowań. Brak danych co do wysokości kwot wypłaconych z tytułu podróży służbowych uniemożliwia ustalenie różnicy między kwotą należną powodowi a wypłaconą, a więc nie jest możliwe uwzględnienie powództwa.

Zasądzenie przez Sąd Rejonowy kosztów podróży oznacza, że powód otrzymał te należności po raz drugi.

W skardze kasacyjnej powód – z powołaniem się na orzecznictwo Sądu Najwyższego – zarzucił naruszenie art. 6 k.c. przez nieuwzględnienie, iż brak właściwej dokumentacji płacowej u pracodawcy powoduje zmianę wynikającego z art. 6 k.c. rozkładu ciężaru dowodu przerzucając go na osobę zaprzeczającą faktom, z których strona powodowa wywodzi skutki pozwu. Zarzucono także naruszenie § 2 rozporządzenia z dnia 19 grudnia 2002 r. przez odmowę zasądzenia należnych powodowi kosztów podróży wyłącznie na skutek braku możliwości wykazania różnicy między kwotą należną a wypłaconą, wywołanej niewywiązaniem się pozwanego z obowiązków pracodawcy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga kasacyjna jest nieuzasadniona ze względów procesowych. Jak wynika z art. 398<sup>13</sup> § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach podstaw, to jest przepisów, których naruszenia jest przedmiotem zarzutu skargi. W odniesieniu do przepisów prawa materialnego – a ich dotyczą zarzuty skargi – chodzi o naruszenie w postaci błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania (art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 1 k.p.c.). W rozpoznawanej sprawie pierwszy zarzut dotyczy błędnej interpretacji art. 6 k.c. Przepis ten dotyczy stosunków cywilnoprawnych (art. 1 k.c.), a w sprawie chodzi o roszczenie ze stosunku pracy, który nie jest stosunkiem cywilnoprawnym w rozumieniu art. 1 k.c. Prawidłowe powołanie podstawy kasacyjnej w tym zakresie powinno wskazywać także art. 300 k.p. Na mocy tego przepisu można bowiem odpowiednio do stosunku pracy stosować przepisy Kodeksu cywilnego.

Także nie spełnia wymagań przewidzianych przez prawo procesowe powołanie jako podstawy kasacyjnej przepisu § 2 rozporządzenia z dnia 19 grudnia 2002 r. Przepis ten dotyczy świadczeń przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej (§ 1 tego rozporządzenia), a powód był zatrudniony przez osobę fizyczną. Rozporządzenie to zostało wydane na podstawie upoważnienia z art. 77<sup>5</sup> § 2 k.p.,

obejmującego tylko pracowników państwowej i samorządowej sfery budżetowej. Podobnie jak w odniesieniu do pierwszego zarzutu kasacyjnego nie wskazano w skardze, dlaczego to rozporządzenie może mieć zastosowanie także do pracowników spoza sfery budżetowej. Podstawą do tego są przepisy art. 77<sup>5</sup> § 3-5 k.p., które jednak nie zostały powołane w skardze.

Z tych względów na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c. orzeczono jak w sentencji.